

Alimenty dla rodziców

data aktualizacji: 2019.02.08 autor: Joanna Chrostowska, radca prawny



Joanna Chrostowska

Powszechnie wiadomo, że rodzice są zobowiązani do alimentacji swoich dzieci. Jeśli rodzic nie ponosi kosztów utrzymania i wychowania swojego dziecka dobrowolnie, drugi rodzic, w imieniu dziecka, może wystąpić ze stosownym pozwem do sądu.

Ale obowiązek alimentacyjny nie obciąża tylko rodziców względem dzieci, działa on również w drugą stronę - także rodzice mogą domagać się zasądzenia na ich rzecz alimentów od swoich dzieci. Zgodnie bowiem z przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny), obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo.

Jak wynika z powyższego, obowiązek alimentacyjny może występować w różnych konfiguracjach między krewnymi w linii prostej oraz rodzeństwem np. dziadkowie mogą wystąpić o alimenty od wnuków, pod warunkiem, że nie ma innych osób w bliższym stopniu pokrewieństwa, które mogą łożyć na utrzymanie bliskich (dzieci nie żyją albo ich sytuacja nie pozwala na płacenie alimentów na rodziców).

Co jednak istotne, obowiązek alimentacyjny dorosłych dzieci względem rodziców powstaje wyłącznie wówczas, gdy rodzice znajdują się w niedostatku, który polega na istnieniu takiej sytuacji, w której człowiek nie ma w ogóle lub nie ma dostatecznych własnych środków utrzymania, które mogłyby zaspokoić jego usprawiedliwione, podstawowe potrzeby. W niedostatku znajduje się ten, kto nie może własnymi siłami zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w całości lub w części. Natomiast usprawiedliwione potrzeby to takie, których zaspokojenie zapewni uprawnionemu normalne warunki bytowania, odpowiednie do jego stanu zdrowia i wieku.

Należy wskazać, że, zgodnie ze stanowiskiem sądów, nie chodzi o zaspokojenie wszystkich potrzeb uprawnionego, ale o utrzymanie się na minimalnym poziomie. O osobie ubiegającej się o alimenty z powodu niedostatku można mówić wówczas, gdy nie potrafi ona zaspokoić samodzielnie swych potrzeb na poziomie zbliżonym do minimum socjalnego, przy czym "nie potrafi" to znaczy, że nie posiada dostatecznych środków pomimo podejmowania starań, by je pozyskać.

Wysokość alimentów wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby rodzica, a z drugiej możliwości finansowe i majątkowe osoby zobowiązanej do alimentów, czyli dziecka. Jeżeli dzieciom się powodzi i żyją na wysokim poziomie to sąd zasądzi wyższe alimenty niż miałyby to miejsce w przypadku dzieci zarabiających minimalną krajową.

A zatem, powstanie obowiązku alimentacyjnego dzieci względem rodziców wymaga spełnienia dwóch przesłanek: po pierwsze pozostawania przez rodziców w stanie niedostatku, a po drugie posiadania przez dzieci możliwości finansowych, aby spełnić obowiązek alimentacyjny.

Co istotne rodzice mają swobodę w wyborze dziecka, od którego zażądają wykonywania obowiązku alimentacyjnego. W praktyce rodzice pozywają tego z rodzeństwa, który znajduje się w lepszej sytuacji finansowej, co zwiększa ich szanse na uzyskanie wyższych alimentów.

W swojej praktyce spotykam się z sytuacjami, kiedy alimentów żąda rodzic, którego zachowanie w przeszłości było naganne, na przykład ojciec, który nie łożył na utrzymanie dziecka, po latach domaga się od niego alimentów. Takim sytuacjom poświęcę kolejny artykuł, w którym wskaże czy i jak można uchylić się od obowiązku alimentacyjnego w takich przypadkach.